

Peja

"Kolejny stracony dzieÅ,,,"

Visit "[Kolejny stracony dzieÅ,,,"](#)" on MotoLyrics.com

Kolejny stracony dzieÅ,, z Å¼ycia poza kontrolÄ...
 Jak Seta wrzuty luty na poznaÅ,,skich wagonach
 Tak cieszy kaÅ¼dy ranek jak z kobietÄ... w ramionach
 Zasypiam siÄ™ i budzÄ™, przy muzyce siÄ™ nie nudzÄ™
 PrzyjaÅ³ni nie zmieniam, na pieniÄ...dze nie zamieniam
 Nie przeliczam, idÄ™ dalej, wiadomo nie ma lekko
 ChÅ³opakÅ³w pies porobiÅ, i penitencjarne piekÅ³o
 Jeb to, jeb to dla rzÄ...dowych instytucji otwarta nienawiÅ³Ä±
 Kurwo nas nie moÅ¼esz zabiÄ±
 SLU**, onomato***, sÅ³owem walczÄ™, piach pod butem
 Tutaj biedne spoÅ³eczÄ,,stwo zagra pod Å¼yciowÄ... nutÄ™
 I dlatego co ma lute, innych rozwiÄ...zaÅ,, nie szukam
 Dla kobiet teÅ¼ coÅ³ mam typu dziwka czy suka
 Zwady nie szukaj, chcesz mieÄ± bezpoÅ³redni kontakt?
 Dobrze ruszajÄ... siÄ™ biodra, peÅ³ne usta, twarde cycki
 CodzieÅ,, szukajÄ... rozrywki, potem obolaÅ³e cipki
 W rytmie tej samej melodii, pod dyktando tej modlitwy
 Wielokrotnie przeÅ³ona siostra Boga siÄ™ nie boi
 PosÅ³uchaj mnie dziecinko, w ten sposÅ³b nie zarobisz

Ref.:

ZnÅ³w kolejny dzieÅ,, ci uciekÅ,, gÅ³upot narobiÅ³eÅ³ jeszcze wiÄ™cej
 Jak na razie do tej pory Å¼ycia swego zmieniÄ± nie chce x2

Albo radÄ™ damy, albo jak tynk odpadamy
 Stare mury, stare bramy, kamienice dobrze znamy
 Piwko na przeÅ³wicie, toczy siÄ™ jeÅ¼yckie Å¼ycie
 Å³adnej diametralnej zmiany, ty myÅ³laÅ³eÅ³, Å¼e co mamy
 Co, willa i basen ukoronowaniem pracy
 Na razie nic z tego, to marzenie wiele znaczy
 To duÅ¼o tÅ³umaczy, chwila moment i uciekasz
 KÅ³adziesz podpaÅ³kÄ™ pod grilla, z drinkiem na swych ziomkÅ³w czekasz
 SprawdÅ³ wodÄ™ w basenie, jakieÅ³ twarde suty wyszczym
 Bo to co zobaczyÅ³eÅ³ zdaÅ³o ci siÄ™ tylko przyÅ³niÄ±

Ciepły, jesienny wiatr rozwiać, wszelkie w...tępliwość ci
Fata kurwa ta morgana, czas wyskubać oszczędność ci
Dwa trzydzieści mam na Pilsa, niby chuj, ja go fu
Typy pij... są, odk... lu, dzieci wracają... ze szk...
A przed skrzyżowaniem, niedaleko tu pod trójką...
Jakiś typek z komórką... umawia się z maniurką...
Mijam go, przycinam, e zadyma, gejsza mićknie
Obchodzi mnie, ukiem, ja uśmiecham się pićknie
Konkret rozbujany, gonić holendra siędemką
Przesiadam się na rondzie, co za upa,, mokre spodnie
Nie czekam na neoplan, pod relaks z buta dojdę
Tranzy, tranzy, wy...cz bo mnie sygnał, tamsi
Alarm wibracyjny, odebrałem message wańny
Myli się śpić trzy, y no i koniec wyobraźni
Widocznie dzieł, nie dobry na wolno stylowe jazdy
Z lekką... zadyszka... gładny w porze obiadowej
Omijam monopolkę na szczosza, y są,ysz (muly)
Mijam kolejną... krzyżówką, na pasach widzisz Sajgon
Fury napis kurwa gnaj..., nie staj..., wyprzedzaj...
Pieszyc zabijaj..., rzucam mićsem i przyłapieszam
Wymuszam pierwsze,stwo i do domu prosto zmiierzam

Ref. (2x)

Przerabiam trzy haki, już mam wchodzić, nie mam gerdy
Kurwa bior... mnie nerwy, me kochanie na zakupach
Jednak za obiad posłuchaj mi chmielowa zupa
Banan od ucha do ucha, Monia na czas pasowana
Macha smycz... z kluczami, wejść do mieszkania pozwala
Atak na lodówkę, chrzan cebula i trzy jajka?
Całe szczęście, przynajmniej się ostała mineralka
To nie pierwsza niespodzianka dla gładnego naiwniaka
Sama się nie zrobi kulinarna zachcianka
W oczekiwaniu szamy przesłucham z PeCeta tracki
Sound for Spira, Dido, placy nagle blink zawieszka
Muszę z dyskiem iść do Deksa, całem niedaleko mieszka
Są,ysz go z daleka, już wiem co się tam dzieje
Biały chłopak z czarną... muz... na japońskim systemie
Więc zostawiam go w spokoju, wracam jeb znowu wychodzę
Kiedy wrócę, nie wiem kumpli spotykam po drodze
Gadka szmatka, ege szege, eszte meszte, dzwoni Wiśnia
Chce muzyki na Ski Skąd i o co tam się ciska
Dogaduję sprawę, kochanie i pozdrawiam pyska

Nie ¼egnam siÄ™ z ziomkami, szybko dobijam pod wiatÄ™
PodjeÄ™ do Ajmena, siema ¼acio, rÄ™b herbatÄ™
PrzycupnÄ™ na balkonie raczej jeÄ™yckim klimatem
Vizavi z okna od Wioli witam siÄ™ z jeÄ™yckim bratem
(siamano, siamano) schodzÄ™ na dÄ™, dobry grajgul
Nagle wkracza caÄ™, a banda, wielka jak iloÄ™ tematÄ™
Kogo porobiÄ™, hegemon, kto siÄ™ dorobiÄ™, rabatÄ™
Kto na draksach ma przecinkÄ™, patrzÄ™ psy na chwilÄ™ milknÄ™
By za moment buchnÄ™... Ä™ miechem, a to tylko dzielnicowy
Chyba za karÄ™ wsadzony na jeÄ™yckie rejony
Ordynarnie jaram splita i przycinam czy podejdzie
Gdyby miaÄ™, na miarÄ™ mundur to by wygadaÄ™, jakoÄ™ jeszcze
A tak siÄ™ prezentuje kurwa przekomicznie Ä™ miesznie
Czas polaÄ™ bo siÄ™ Ä™ciemnia, sprawdzam rozkÄ™, ad linii nocnej
DziÄ™kÄ™weczka ziomuÄ™, juÄ™ mi nie syp, bo telepie mocniej
Chwiejnym krokiem odbijam kursem przez ciemne ulice
Na uszach Masta Ace, nowojorskie tajemnice
Wbijam siÄ™ w czterdziestkÄ™, ledwo juÄ™ na oczy widzÄ™
ChlupnÄ™... Ä™, em se na koÄ™, cu, ucinam maÄ™, Ä™... drzemkÄ™
Je, je, je ten Masta daje piÄ™knie
Znowu chce mi siÄ™ siuru, chyba za chwilÄ™ pÄ™knÄ™
Dzisiaj za duÄ™ browarÄ™ i tematÄ™ typu crawling
Wrzucam nowÄ™... taÄ™mÄ™ w walkman firmy Panasonic
Na dobranoc, na wyciÄ™... g wolne tracki Ghostface
Tu jest najlepiej i nie waÄ™ne gdzie mieszkam
I tak jak u Cuba to byÄ™, caÄ™, kiem dobry dzieÄ™,
Najebany w trzy dupy jak Snoop na Dre Day
Grzebie kluczem w zamku czÄ™, apiÄ™... c powoli nogami
W chacie bÄ™dzie teraz piec, tam juÄ™ czeka MaÄ™, a Mi
Ona dopiero da mi
Kolejny stracony dzieÄ™, z ¼ycia poza kontrolÄ™...

Visit [Peja](#) page on MotoLyrics.com, to get more lyrics and videos.